

PAWEŁ WYGRALAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Teologiczny

## Rady ewangeliczne w *Regułach* św. Kolumbana Młodszego (+615)

Evangelical Counsels in *The Rules of St. Columban the Younger* (+615)

Przedmiotem niniejszego opracowania jest omówienie wskazań św. Kolumbana Młodszego na temat realizacji rad ewangelicznych w życiu mniszym. W tym celu sięgniemy do dwóch dzieł: *Reguły mnichów* (*Regula monachorum*) i *Reguły klasztornej* (*Regula caenobialis*)<sup>1</sup>. Według niektórych danych reguły stanowiły kiedyś jedność, jako że wzajemnie się uzupełniają<sup>2</sup>. Obie nie są klasycznymi regułami. Pierwsza, *Reguła mnichów* jest zbiorem zasad życia wspólnego. Autor omawia kolejno cnoty, które każdy mnich powinien realizować w swoim życiu. Całość składa się z dziesięciu części<sup>3</sup>, spośród których wyraźnie wyróżnia się rozdział VII poświęcony porządkowi modlitw. *Reguła klasztorna* natomiast to *penitencjał monastyczny*, a więc kodeks karny, charakteryzujący się dużą surowością proponowanych kar.

Dzieło składa się z piętnastu części. Układ tego dzieła nie wykazuje logicznego porządku<sup>4</sup>, pewne treści się powtarzają, co świadczy także o kilku redakcjach tekstu. Największe fragmenty dodane do tekstu pierwotnego można odnaleźć w rozdziałach VIII, IX i XV<sup>5</sup>. Obie te reguły wydają się ogromnie interesujące dla historii monastycyzmu. Są odzwierciedleniem tamtego czasu i noszą w sobie wiele treści będą-

<sup>1</sup> *Sancti Columbani Opera*, ed. G.S.M. Walker, Dublin 1957.

<sup>2</sup> Por. M. Starowieyski, *Reguły iroszkockie*, w: *Starożytne reguły zakonne*, PSP 26, Warszawa 1980, 236; J. Strzelczyk, *Wstęp* [w:] Św. Kolumban, *Pisma*; Jonasz z Bobbio, *Żywot Kolumbana*, PSP 60, Warszawa 1995, 48.

<sup>3</sup> Istnieją dwie redakcje *Reguły mnichów*, dłuższa (14 rozdziałów) i krótsza (10 rozdziałów). Według najlepszego znawcy twórczości św. Kolumbana, G.S.M. Walkera wersja krótsza jest pierwotna i autentyczna. Por. J. Strzelczyk, *Wstęp*, dz. cyt., s. 47-48.

<sup>4</sup> Por. M. Starowieyski, dz. cyt., s. 235-240.

<sup>5</sup> Por. J. Strzelczyk, *Wstęp*, dz. cyt., s. 48-50.

cych odbiciem osobowości ich twórcy, św. Kolumbana Młodszego. O jego życiu, działalności, przekonaniach dowiadujemy się tak z jego dzieł, które szczęśliwie zachowały się do naszych czasów (Listy, Kazania, Reguły, Poematy), jak i z *Żywota* spisane go przez Jonasza z Bobbio, a także z innych źródeł. Z analizy tych wszystkich dokumentów możemy odtworzyć wizerunek Kolumbana, męża prawdziwie Bożego, który całe swoje życie poświęcił Chrystusowi. Był człowiekiem wykształconym, o wysokiej kulturze duchowej. Jego pobożność pełna surowości, pokuty, całkowitego oddania się Chrystusowi odzwierciedlała ducha epoki i środowiska, w którym się kształtował. Ludzkie słabości pokonywał posłuszeństwem i wypełnianiem praktyk pokutnych<sup>6</sup>. Takie wymagania stawiał też swoim mnichom, zapewniając ich, że jest to najpewniejsza droga do osiągnięcia nieba. Rygoryzm klasztorów iroszkockich napotkał jednak w Galii silną opozycję ze strony miejscowych mnichów. Opór był tak silny i tak skuteczny, że ostatecznie synod w Akwizgranie z 817 roku nakazał stosować łagodniejszą Regułę św. Benedykta<sup>7</sup>.

Przyjęta kolejność przedstawienia wskazań reguł odnośnie do posłuszeństwa, ubóstwa i czystości odzwierciedla porządek przyjęty przez św. Kolumbana w *Regule mnichów*: *O posłuszeństwie* mówi w rozdziale I, *O ubóstwie i deptaniu chciwości* w rozdziale IV, *O czystości* w rozdziale VI<sup>8</sup>.

## OMÓWIENIE RAD EWANGELICZNYCH

### Posłuszeństwo

Święty Kolumban największy nacisk kładzie na posłuszeństwo. Poświęca mu nie tylko cały pierwszy rozdział *Reguły mnichów*, ale wiele wskazówek i przepisów można odnaleźć również w innych jej częściach. Posłuszeństwo jest dla św. Kolumbana przede wszystkim okazją do naśladowania Jezusa Chrystusa. W swojej argumentacji autor chętnie korzysta z Pisma Świętego Chrystus był posłuszny Ojcu pełniąc Jego wolę. Aktem wypełnienia woli Ojca było przyjście Jezusa na ziemię: *Zstąpiłem z nieba nie po to, żeby swoją wolę wypełnić, ale wolę Tego, który Mnie posłał, Ojca*<sup>9</sup>. Chrystus pełnił wolę Ojca aż do śmierci, co wyraził autor Hymnu o Kenozie: *Chrystus w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka uniżył sam siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci na krzyżu*<sup>10</sup>. Dla Kolumbana myśli te mają

<sup>6</sup> Por. E. Derdziuk, *Mnisi iroszkoccy. Św. Kolumban Młodszy – ewangelizacja Europy*, Lublin 1997, s. 188-189.

<sup>7</sup> Por. M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*. T. 1. *Starożytność (wiek III – VIII)*, Kraków 1993, s. 263-264. Mansi 14, 345-354

<sup>8</sup> Wszystkie cytaty z *Reguły mnichów* i *Reguły klasztornej* zostały zaczerpnięte z: Św. Kolumban, *Pisma*; Jonasz z Bobbio, *Żywot Kolumbana*. Wstęp, opracowanie i komentarz: J. Strzelczyk, przekł. E. Zakrzewska-Gębka, S. Kalinkowski (reguły), A. Mikołajczak (teksty poetyckie), PSP 60, Warszawa 1995.

<sup>9</sup> Por. J, 6,38; Por. *Reguła mnichów* IX, 14.

<sup>10</sup> Por. Flp 2, 5-8; Por. *Reguła mnichów* I, 3.

ogromne znaczenie. Skoro Chrystus był posłuszny *aż do śmierci*, to mnich, naśladowając swego Pana, musi zdawać sobie sprawę, że posłuszeństwo jest zobowiązaniem na całe życie, aż do śmierci. Ponadto w cytowanym fragmencie Listu do Filipian wskazuje się na *uniżenie* Chrystusa. Posłuszeństwo zatem wymaga postawy pokory, zapomnienia o sobie samym, *uniżenia*. Posłuszeństwo Chrystusa było również nierozzerwalnie związane z krzyżem. Wszyscy, którzy idą za Chrystusem biorą na swoje ramiona krzyż. Wyraźnie wskazują na to słowa Zbawiciela: *Kto nie bierze krzyża swego, a idzie za Mną, nie jest Mnie godny* (Mt 10,38). Według autora *Reguły mnichów* posłuszeństwo przyjęte *bez szemrania i wahania*<sup>11</sup> jest najlepszą nauką pokory. Tylko człowiek pokorny może doświadczyć na czym polega słodycz i lekkość Chrystusowego jarzma<sup>12</sup>.

Tylko takie posłuszeństwo, całkowite, aż do śmierci, w którym nie brakuje cierpienia, które jest uciążliwe i łączy się z trudem, można uznać za wartościowe<sup>13</sup>, *inne posłuszeństwo nie będzie mile Bogu*<sup>14</sup>. Tak więc posłuszeństwo mnicha nierozzerwalnie łączy się z umartwieniem. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że w rozdziale w całości poświęconym umartwieniu, Kolumban powraca do zagadnienia posłuszeństwa. Piśze: *Umartwienie przeto obejmuje trzy zasady: nie buntować się w duchu, nie wypowiadać swych zachcianek, nie chodzić nigdzie bez zezwolenia*<sup>15</sup>. Takie podejście do posłuszeństwa, pełne surowości i wymagań, jak również do innych przepisów życia monastycznego, ma być może szerszy kontekst, sięgający swymi korzeniami Orygenes<sup>16</sup>, a rozwinięty również w monastycyzmie iroszkockim. Chodzi o ideał życia chrześcijańskiego. Najpierw, w czasie prześladowań, było nim męczeństwo krwawe. Potem, po Edykcji Galeriusza (311) i Edykcji Mediolańskim (313) stało się nim męczeństwo białe, tzn. życie monastyczne. Surowa asceza mnicha wymagała od niego wysiłku porównywalnego z ofiarą męczeństwa. W staroiryjskim utworze *Homilia z Cambrai* czytamy: *istnieją trzy rodzaje męczeństwa, które znaczą dla człowieka tyle co krzyż: białe męczeństwo, zielone męczeństwo i czerwone męczeństwo. Białe męczeństwo oznacza porzucenie wszystkiego, co komu jest drogie, zielone oznacza pokutę i skruchę, czerwone zaś – znoszenie krzyża i znoszenie (śmierci) dla Chrystusa*<sup>17</sup>. Wymaganie zatem tak radykalnego posłuszeństwa, jak również innych praktyk ascetycznych, miało swoje zakorzenienie w mentalności iroszkockiej. Wielu badaczy przyjmuje bowiem, iż idea życia monastycznego jako męczeństwa, była wyjątkowo popularna wśród mnichów iroszkockich. Być może wynikało to ze świadomości braku męczenników na Zielonej Wyspie<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> Por. *Reguła mnichów IX, 14*.

<sup>12</sup> Por. Mt 11, 30; Por. *Reguła mnichów IX, 14*.

<sup>13</sup> Por. *Reguła mnichów I, 3*.

<sup>14</sup> *Reguła mnichów I,3*.

<sup>15</sup> *Reguła mnichów IX, 14*.

<sup>16</sup> Orygenes, *Zachęta do męczeństwa* 11-21.

<sup>17</sup> Cytat za J. Strzelczyk, *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Warszawa 1987, s. 38. Por. także: E. Derdziuk, dz. cyt., s. 62.

<sup>18</sup> Por. M. Kanior, dz. cyt., s. 285.

Posłuszeństwo jest zatem w pierwszym rzędzie naśladowaniem Chrystusa, wypełniającego wolę Ojca. Jest ono również posłuszeństwem wobec samego Chrystusa, na co wskazują słowa: *Kto was słucha, Mnie słucha*<sup>19</sup>. Zatem mnich słuchający swego przełożonego musi mieć głębokie przekonanie, iż w ten sposób jest posłuszny samemu Zbawicielowi. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, że według Kolumbana mnich powinien z jednej strony lękać się przełożonego klasztoru, ale z drugiej winien go kochać jak ojca<sup>20</sup>. Zachęta ta sama w sobie wydaje się sprzeczna. Okazuje się jednak, iż takiej konkluzji przeczą fakty historyczne zaprezentowane w monografii ks. E. Derdziuka. Otóż, jak dowodzi historia, sam Kolumban, ale też i inni opaci charakteryzowali się wielką troską o powierzonych im braci, byli dla nich niby ojcowie. W zamian mnisi otaczali ich wielkim szacunkiem, graniczącym czasem z nabożeństwem<sup>21</sup>. Kolumban zakłada możliwość istnienia zgodnej wspólnoty, w której *tysiąc braci podlega zwierzchnictwu jednego przełożonego*. Ta zgoda jest możliwa dzięki Bożej obecności, zgodnie ze słowami: *Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem*<sup>22</sup>. Prawdziwe posłuszeństwo wyraża się pełnym zaufaniem do przełożonych. Jego zewnętrznym wyrazem jest przekonanie o słuszności decyzji i rozporządzeń przełożonych. Zdaniem autora reguł mnich powinien być wewnętrznie przekonany, iż *każdy nakaz przełożonego jest dla niego pożyteczny*<sup>23</sup>. Mnich tak dalece powinien ufać swemu przełożonemu, że nie powinien pod żadnym pozorem nawet oceniać poleceń przełożonego<sup>24</sup>. Taka postawa jest wyrazem osiągnięcia doskonałości zakonnej. To przełożony dźwiga w swoim sumieniu każdą decyzję. Poddanie się decyzji i ocenie przełożonych daje mnichowi pokój ducha. *Większe jest wszak ryzyko sędziego niżli tego, kto sądowi podlega*<sup>25</sup>. Kolumban zapewnia, że iż nawet gdyby opinia, czy decyzja przełożonego były błędne, to posłuszeństwo i zaufanie położone w przełożonym będą w ostatecznym rozliczeniu policzone mnichowi jako zasługa<sup>26</sup>. W takiej filozofii posłuszeństwa mieści się także przestroga dla nieposłusznych i samowolnych mnichów. *Reguła mnichów* przestrzega więc jednoznacznie: *Niechaj więc nie ośmiela się sam decydować ten, czyją powinnością jest okazywanie posłuszeństwa*<sup>27</sup>.

Jednak, mimo takich idealnych założeń i wiary Kolumbana w możliwość zgodnego współżycia, zdarzały się przypadki braku subordynacji mnichów. Już w *Regule mnichów* wskazuje się, iż każde nieposłuszeństwo jest wyrazem krnąbrności, a także złym przykładem dla innych. Mnich, który w ewidentny sposób neguje nakazy przełożonego jest demoralizatorem<sup>28</sup>. Więcej przykładów braku posłuszeństwa można

<sup>19</sup> Łk 10,16; Por. *Reguła mnichów* I,1.

<sup>20</sup> Por. *Reguła mnichów* X, 14.

<sup>21</sup> Por. E. Derdziuk, *dz. cyt.*, 67-69.

<sup>22</sup> 2 Kor 6,16; *Reguła mnichów* VII, 8.

<sup>23</sup> Por. *Reguła mnichów* X, 14.

<sup>24</sup> Por. *Reguła mnichów* X, 14.

<sup>25</sup> *Reguła mnichów* IX, 14.

<sup>26</sup> Por. *Reguła mnichów* IX, 14.

<sup>27</sup> *Reguła mnichów* IX, 14.

odnaleźć w *Regule klasztornej*. Tak więc piętnuje się niepodporządkowanie się decyzjom i osądowi bezpośredniego przełożonego. Za taki postępek grozi kara 40 dni postu<sup>29</sup>. Gdyby któryś z braci okazał się nieposłuszny lub powiedział przełożonemu: *Nie uczynię tego*, grozi mu kara odpowiednio 2 bądź 3 dni o *kromce lichego chleba i wodzie*<sup>30</sup>. Późniejsze interpolacje do *Reguły klasztornej* dopuszczają inne kary za nieposłuszeństwo, np. *Kto przekracza regułę nakazu albo ogólnej dyscypliny, ma być następnego dnia usunięty i pozbawiony jedzenia*<sup>31</sup>, *Kto by znieważył swego przełożonego albo pogwałcił regułę, powinien być wypędzony za drzwi, chyba, że powie: „Żałuję tego, co powiedziałem”*<sup>32</sup>. Warto zauważyć, iż Kolumban podobnie jak interpolacje dopuszczają możliwość obniżenia sankcji za popełnione przewinienie, o ile winny okaże skrucę<sup>33</sup>. Jest to zgodne z początkowym zaleceniem *Reguły klasztornej*, zobowiązującym mnichów do wyznawania swoich win przed posiłkiem, gdyż *wyznanie grzechów i pokuta wyzwalają od śmierci*<sup>34</sup>. Jeszcze głębszą motywację można odnaleźć we fragmencie dodanym do tekstu Kolumbana. Autor tej części wskazuje, iż duchowa nagana ma pomóc *grzesznikowi do zbawienia i żeby na przyszłość był ostrożniejszy i pilniejszy i dzięki poprawie obyczajów został zbawiony przez miłosiernego Boga*<sup>35</sup>. Ta motywacja karania winnych różnych przewinień mnichów wydaje się harmonizować z całym nauczaniem Kolumbana, dla którego najważniejszym celem było doprowadzenie wszystkich mnichów do życia wiecznego<sup>36</sup>.

### Ubóstwo

Już w samym tytule czwartej części *Reguły mnichów* dotyczącej przestrzegania ubóstwa mieści się jednoznaczne wskazanie: *O ubóstwie i deptaniu chciwości*. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku posłuszeństwa, tak i tutaj św. Kolumban wskazuje na głęboką motywację podjęcia ubóstwa w życiu mniszym: *mnisi, dla których świat został ukrzyżowany za Chrystusa, a oni dla świata, winni wystrzegać się chciwości*<sup>37</sup>. Jest to radykalne pójście za Chrystusem, które staje się jednocześnie całkowitym zerwaniem z tym, co światowe. Wyraźnie pobrzmiewa w tych sformułowaniach Janowa wizja świata, który według Ewangelisty jest zły. Przy czym znowu Kolumban stawia wysoko poprzeczkę swoich wymagań. Nie chodzi mu tylko o samo wyrzeczenie się wszelkich dóbr materialnych, ale o postawę wewnętrzną wolną od wszelkich pragnień *posiadania rzeczy niepotrzebnych*<sup>38</sup>. Mnich, który porzuca wszystko dla Jezusa,

<sup>28</sup> Por. *Reguła mnichów* I, 2-3.

<sup>29</sup> Por. *Reguła klasztorna* VIII

<sup>30</sup> *Reguła klasztorna* X.

<sup>31</sup> *Reguła klasztorna* XV.

<sup>32</sup> *Reguła klasztorna* XV.

<sup>33</sup> Por. *Reguła klasztorna* VIII, XV.

<sup>34</sup> *Reguła klasztorna* I.

<sup>35</sup> *Reguła klasztorna* XV.

<sup>36</sup> O posłuszeństwie w nauce i życiu Kolumbana zob. E. Derdziuk, dz. cyt., s. 78-79.

<sup>37</sup> *Reguła mnichów* IV, 6.

<sup>38</sup> *Reguła mnichów* IV, 6.

ma skarb w niebie, tam będzie posiadał wiele. Zatem tu na ziemi potrzeba mu bardzo niewiele, bo mało jest rzeczy niezbędnych do życia. Tak naprawdę nie można żyć tylko bez pokarmu<sup>39</sup>. Ale i w pokarmie winno przejawiać się ubóstwo. Choć Kolumban nie łączy wyraźnie ubóstwa z ilością i jakością posiłku, to jednak nakazuje umiar w posiłkach, pouczając, aby był on skromny i spożywany późno<sup>40</sup>. Według autora reguł ubóstwo i pogarda dla majątku są pierwszymi cechami świadczącymi o doskonałości mnicha, zaś chciwość jest *zgubą ucznia Chrystusowego*, która prowadzi go do śmierci. Zagadnienie ubóstwa nie jest w zasadzie poruszane wprost w pierwotnej wersji *Reguły klasztornej*. Owszem można odnaleźć tam przepisy karzące za zniszczenie jakiegoś dobra, np. rozlanie czy też rozsypanie jakiś produktów<sup>41</sup>. Dopiero w później dołączonych do *Reguły* fragmentach można znaleźć przepis mówiący, iż *posiadanie jakiegokolwiek przedmiotu, na które nie zezwala braciom ogólna potrzeba, ma być ukarane utratą tego przedmiotu i stu razami*<sup>42</sup>.

### Czystość

Święty Kolumban praktykowaniu czystości poświęcił także osobny, szósty rozdział *Reguły mnichów*. Podstawą przestrzegania czystości jest całkowite poświęcenie się mnicha Panu. I tutaj poprzeczka wymagań została postawiona bardzo wysoko. Autor nie wspomina bowiem ani słowem o grzesznych czynach przeciwko czystości, ale o postawie wewnętrznej braci, ich myślach i pożądliwościach. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku posłuszeństwa, tak i tutaj św. Kolumban sięga do argumentacji z Pisma Świętego Chrystus uświadamiał swoim uczniom, iż grzech cudzołóstwa popełnia się nie tylko przez sam grzeszny czyn, ale również przez pożądliwe spojrzenie na kobietę<sup>43</sup>. Jakże ważna jest więc umiejętność właściwego patrzenia na kobietę. Mnisi nie mogą mieć *oczu pełnych rozwiązłości i cudzołóstwa*<sup>44</sup>. To pouczenie św. Piotra wskazuje, iż w zachowaniu czystości nie jest ważne jedynie dziewicze ciało. Istotne jest, aby cały człowiek, ciało i umysł pozostały czyste, nie było *żadnej cudzołożnej myśli, żadnej skazy zbrukanego ducha ani plamy grzechu*<sup>45</sup>. Bardzo radykalne wskazania można odnaleźć również w kazaniu skierowanym do mnichów. Aby osiąść życie wieczne, mnich musi umrzeć dla wszelkich żądz cielesnych<sup>46</sup>. O czystości wspomina Kolumban także w ósmym rozdziale *Reguły mnichów*, w którym poucza o konieczności posiadania umiejętności rozeznania tego, co dobre i złe. Uświadamia braciom, sięgając do Listu do Efezjan 2,10, iż zostali stworzeni do pełnienia dobrych uczynków w Chrystusie Jezusie. Pośród nich jest czystość<sup>47</sup>. Złem

<sup>39</sup> Por. *Reguła mnichów* IV, 6.

<sup>40</sup> Por. *Reguła mnichów* III, 5.

<sup>41</sup> Por. *Reguła klasztorna* III, X.

<sup>42</sup> *Reguła klasztorna* XV.

<sup>43</sup> Por. Mt 5, 28.

<sup>44</sup> Por. 2 P 2,14.

<sup>45</sup> *Reguła mnichów* 6, 8. Por. E. Derdziuk, dz. cyt., s. 77.

<sup>46</sup> Por. Kolumban, *Kazanie III, W jaki sposób mnich powinien podobać się Bogu* 3.

<sup>47</sup> Por. *Reguła mnichów* VIII, 11.

natomiast jest nierząd i pożądlivość<sup>48</sup>. Pomocą w wytrwaniu w czystości jest więc głębokie przekonanie o całkowitym oddaniu się Chrystusowi, poświęceniu Mu swego życia, a także rozeznanie tego, co dobre i złe. Nadto *Reguła klasztorna* z wykazem kar miała mobilizować mnichów do unikania wszystkiego, co może stanowić zagrożenie dla zachowania czystości. Tak więc brat, który spałby z kobietą w jednym domu *spędzi 2 dni o chlebie i wodzie; jeśli nie wiedział, że jest to zabronione, 1 dzień*<sup>49</sup>. W tekście dodanym do pierwotnej *Reguły* pojawiają się dodatkowe kary. Jedna za nieczyste sny, bądź też nocną polucję<sup>50</sup>, a druga za rozmowę z kobietą sam na sam, bez świadków. W takim przypadku karano mnicha pozbawieniem jedzenia, bądź 2 dniową pokutą o chlebie i wodzie, albo karą chłosty (20 uderzeń)<sup>51</sup>. Warto jednak zauważyć, iż ani *Reguła mnichów* ani pierwotna *Reguła klasztorna* nie wspominają o jakichkolwiek grzesznych czynach przeciwko czystości. Czy więc nie było wykroczeń w tej materii? Odpowiedź może sugerować *Księga pokutna*, w której przewiduje się kary dla mnichów za grzeszne występki przeciw czystości<sup>52</sup>.

\*

Święty Kolumban stawia przed braćmi bardzo wysokie wymagania dotyczące realizacji rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Mimo, iż powszechna opinia o regułach św. Kolumbana podkreśla ich surowość, to jednak warto zauważyć, iż nie strach przed karą jest pierwszym motywem formacji mnichów. Autor stara się zawsze ukazać głęboką motywację duchową. Mnich, który jest posłuszny, ubogi i zachowuje czystość, naśladuje Chrystusa, ma skarb w niebie i staje się mieszkaniem Ducha Świętego. W zadaniach stawianych przed braćmi na pierwsze miejsce wysuwa się nie unikanie grzechu, co jest oczywiste, ale praktykowanie i osiągnięcie konkretnych duchowych wyżyn. Mnich ma zrozumieć i przyjąć wartość posłuszeństwa, która organicznie łączy się z krzyżem, ma zobaczyć wielkość skarbu gromadzonego w niebie, którego wielkość jest nieporównywalna z dobrami ziemskimi, ma wreszcie przekonać się do życia w czystości, która ogrania nie tylko ciało, ale przede wszystkim ducha. W swojej argumentacji św. Kolumban chętnie sięga do Nowego Testamentu, które cytuje dosłownie bądź parafrazuje<sup>53</sup>. Warto zaznaczyć, że wymagania dotyczące realizacji rad ewangelicznych zawarte w *Regule mnichów* nie wydają się zanadto odbiegać od wymagań stawianych przez innych

<sup>48</sup> Por. *Reguła mnichów* VIII, 12.

<sup>49</sup> *Reguła klasztorna* XIII.

<sup>50</sup> Por. *Reguła klasztorna* IX.

<sup>51</sup> Por. *Reguła klasztorna* XV.

<sup>52</sup> Por. *Księga pokutna* 18.

<sup>53</sup> Por. J. Strzelczyk, *Duchowość monastycyzmu iroszkockiego [w:] Duchowość starożytnego monastycyzmu. Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej Kraków – Tyniec 16-19.11.1994*, Kraków 1995, s. 149.

autorów reguł monastycznych, tym bardziej, że Kolumban korzystał z pism św. Bazylego, Jana Kasjana czy św. Hieronima<sup>54</sup>.

Do opinii o wyjątkowej surowości wskazań omawianych reguł przyczyniła się z całą pewnością *Reguła klasztorna*, a także bezkompromisowy przykład życia samego św. Kolumbana, o czym zaświadcza Jonasz z Bobbio<sup>55</sup>.

Ukazane w niniejszym opracowaniu wskazania Kolumbana pozostają świadectwem próby stworzenia kolejnego ideału życia chrześcijańskiego. I chociaż mogą budzić się pytania co do możliwości jego realizacji, przede wszystkim ze względu na surowość wymagań<sup>56</sup>, to jednak najistotniejszy jest fakt, iż żyli ludzie głęboko o tym przekonani, gotowi oddać Chrystusowi – Boskiemu Mistrzowi, całe swoje życie.

---

<sup>54</sup> Por. M. Starowieyski, dz. cyt., s. 239.

<sup>55</sup> Por. Jonasz z Bobbio, *Żywoł Kolumbana* 5, 77; J. Strzelczyk, *Duchowość monastycyzmu iroszkockiego*, dz. cyt., s. 148-149; E. Derdziuk, dz. cyt., s. 80.

<sup>56</sup> Por. J. Strzelczyk, *Duchowość monastycyzmu iroszkoszkockiego*, dz. cyt., s. 148; E. Derdziuk, dz. cyt., s. 80.